



KOMENTARZ

Uruchomienie misji pomocy wojskowej UE dla Ukrainy

Aleksandra Kozioł

17 października br. ministrowie spraw zagranicznych państw członkowskich podjęli decyzję o uruchomieniu misji pomocy wojskowej UE dla Ukrainy. Jej głównym celem będzie szkolenie ukraińskich żołnierzy zarówno w zakresie obsługi sprzętu bojowego, jak i działań taktycznych. Rozmieszczenie misji na terytorium UE zapewni bezpieczeństwo szkoleń, a koordynacja procesu przez stronę unijną pozwoli lepiej odpowiedzieć na potrzeby Ukrainy.

Jakie są cele i założenia misji UE?

Decyzja o utworzeniu misji pomocy wojskowej UE (EUMAM) była motywowana potrzebą dalszego podnoszenia zdolności Ukrainy do samodzielnego prowadzenia działań obronnych. Zgoda na jej uruchomienie świadczy o przełamaniu impasu w UE w sprawie dalszego wsparcia wojskowego dla Ukrainy. W ramach misji zostaną zorganizowane szkolenia indywidualne, zbiorowe oraz specjalistyczne dla Sił Zbrojnych Ukrainy, a także dla jej Sił Obrony Terytorialnej. Misja będzie działała na terytorium państw członkowskich, a kwatera główna znajdzie się w Brukseli w ramach Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych. Dowódcą misji został wiceadmirał Hervé Bléjean, dyrektor Komórki Planowania i Prowadzenia Operacji Wojskowych (MPCC) w Sztabie Wojskowym UE (EUMS). Mandat misji obejmuje początkowo dwa lata, a środki przeznaczone na ten cel wyniosą 106,7 mln euro.

Jaką pomoc w dziedzinie bezpieczeństwa UE dotychczas oferowała Ukrainie?

Po rosyjskiej agresji z lutego br. [UE w sposób bezprecedensowy zaangażowała się w pomoc Ukrainie](#). Przede wszystkim po raz pierwszy sfinansowała z Europejskiego Instrumentu na rzecz Pokoju nie tylko środki ochrony indywidualnej i paliwo, lecz także sprzęt wojskowy. Co więcej, na spotkaniu 17 października ministrowie

zadecydowali o kolejnym zwiększeniu tej sumy do łącznej wartości 3,1 mld euro. UE w ramach mechanizmu ochrony ludności dostarcza ponadto Ukrainie niezbędną pomoc materialną, np. środki medyczne i generatory prądu. Rada UE zmieniła także [mandat misji doradczej UE na rzecz reformy cywilnego sektora bezpieczeństwa na Ukrainie](#). W jej ramach UE uzyskała możliwość prowadzenia szkoleń i oferowania doradztwa, a także udziału w finansowaniu lub zakupach sprzętu, niezbędnych ukraińskim władzom do badania i ścigania zbrodni międzynarodowych.

Co się zmieni w szkoleniu ukraińskich żołnierzy przez państwa UE?

Uruchomienie unijnej misji przełoży się na spójność systemu ćwiczeń, pozwoli także zwiększyć liczbę ukraińskich żołnierzy biorących udział w szkoleniach – cel UE to co najmniej 15 tys. osób. Część państw członkowskich – Francja, Litwa, Niemcy, Polska, Słowacja, Słowenia i Włochy – prowadziły wcześniej szkolenia dla żołnierzy z Ukrainy, jednak ich działania nie były skoordynowane. Chociaż mandat misji nie przewiduje utworzenia jednego ośrodka treningowego, dowództwo operacyjne będzie działało w Polsce, a w koordynacji z nim – specjalne dowództwo szkoleniowe w Niemczech.

Co więcej, misja ma pozostać otwarta na udział państw spoza UE, co może sprzyjać zaangażowaniu tradycyjnych partnerów w dziedzinie bezpieczeństwa, takich jak Wielka Brytania, Kanada i USA. UE rozmieszczała dotychczas

KOMENTARZ PISM

wojskowe misje doradcze na terytorium państw trzecich, jednak o odstąpieniu od tej reguły zdecydowały kwestie bezpieczeństwa, m.in. ryzyko infiltracji lub bezpośrednich ataków na centra szkoleniowe przez stronę rosyjską.

Jak misja UE wpłynie na działania ukraińskich sił zbrojnych?

Uruchomienie misji nastąpi w połowie listopada, dlatego nie należy oczekiwać natychmiastowych efektów szkoleń dla sytuacji na froncie. Mimo to państwa członkowskie właściwie oceniły znaczenie misji, planując przygotowanie ukraińskich żołnierzy nie tylko do udziału w szybkiej

kontrofensywie, ale również w skutecznych działaniach wojennych w przypadku przedłużającej się rosyjskiej agresji. Dzięki misji zwiększy się ponadto stopień przygotowania ukraińskich żołnierzy do obsługi zachodniego sprzętu wojskowego, o którego [dostawy wciąż zabiegają władze Ukrainy](#). Na tym etapie kluczowe będzie jednak dopasowanie ćwiczeń organizowanych w państwach członkowskich do najpilniejszych potrzeb ukraińskich sił zbrojnych, co zwiększy ich potencjał wojskowy. Z punktu widzenia państw UE, w tym Polski, ważne będzie też zapewnienie odpowiedniej wymiany doświadczeń między stronami biorącymi udział w szkoleniach.